Informacja nie dla obywateli

12 października 2011

Urzędy i samorządy niechętnie dzielą się informacją publiczną, czyli tym co robią i za ile. Najbardziej chronione są dane o liczbie zatrudnionych, premiach i nagrodach, faktury, opinie prawne, dane statystyczne.

Na szczęście przybywa dociekliwych obywateli, informuje „Dziennik Gazeta Prawna". W ciągu ostatnich czterech lat znacząco wzrosła liczba skarg wpływających do sądów administracyjnych na bezczynność urzędników, ignorujących wnioski o udostępnienie informacji publicznej. O ile jeszcze w 2007 r. odnotowano 183 takie skargi, to w 2010 r. już 512.

Wzrosła także liczba osób i organizacji skarżących się do sądów administracyjnych na odmowę udzielenia dostępu do informacji. W 2007 r. złożono 118 takich skarg; w 2010 r. już 214.

W międzynarodowym badaniu regulacji dotyczących prawa do informacji, Polska wypadła najsłabiej ze wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Acces Info Europe i Center for Law and Democracy przebadała prawodawstwo w 89 krajach.

Nasze prawo nie wymaga od władz promowania dostępu do informacji i nie nakłada realnych sankcji za ich nieudostępnianie. W raporcie krytycznie oceniono też szeroki zakres ograniczeń prawa do informacji, jakie znajdują się w naszej ustawie o dostępie do informacji publicznej.

Źródło: Nowy Obywatel